

POSTANOWIENIE

16 grudnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Maciej Kowalski

na posiedzeniu niejawnym 16 grudnia 2025 r. w Warszawie
w sprawie z powództwa A.S.
przeciwko Skarbowi Państwa - Komendantowi Miejskiemu Policji w O.
o ochronę dóbr osobistych i o zapłatę,
na skutek skargi kasacyjnej A.S.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku
z 11 stycznia 2024 r., I ACa 1439/22,

- 1. zezwala na złożenie przez powoda pisma procesowego z 30 czerwca 2025 r.;**
- 2. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 3. nie obciąża powoda kosztami postępowania kasacyjnego;**
- 4. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w Białymstoku na rzecz adwokata M.O. kwotę 8100 (osiem tysięcy sto) złotych powiększoną o podatek od towarów i usług we właściwej stawce tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną powodowi z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.**

(a.z.)

UZASADNIENIE

W skardze kasacyjnej wywiedzionej od wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11 stycznia 2024 r. powód A.S. wniósł o przyjęcie skargi do rozpoznania na podstawie art. 398⁹ § 1 pkt 3 i 4 k.p.c.

Zdaniem skarżącego w sprawie zachodzi nieważność postępowania w związku z pozbawieniem go możliwości obrony swych praw. Powód wskazał, że ze względu na jego chorobę psychiczną i sytuację finansową Sąd pierwszej instancji ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu. Następnie, wobec wystąpienia trudności we współpracy, Sąd zwolnił pełnomocnika z pełnionej funkcji i mimo wielokrotnych wniosków nie wyznaczył nowego. Podniósł, że do zwolnienia doszło przed przeprowadzeniem kluczowych czynności dowodowych oraz zaznaczył, iż treść kierowanych do Sądu pism wskazywała jednocześnie, iż nie jest on w stanie w sposób samodzielny i racjonalny reprezentować swoich interesów w toczącym się postępowaniu.

Powód podniósł, że oczywista zasadność skargi kasacyjnej wynika z naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. (przez nieuwzględnienie naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 379 pkt 5 w zw. z art. 117 § 1 i 5 k.p.c.) oraz art. 24 w zw. z art. 448 k.c. przez uznanie, że zadośćuczynienie w wysokości 2 000 zł. jest prawidłowe. Kwotę powyższą należy uznać za rażąco zaniżoną, w sytuacji gdy zakres krzywd doznanych przez powoda oraz okoliczność, że do naruszenia jego dóbr osobistych doszło na skutek czynności funkcjonariuszy publicznych wskazują, iż zadośćuczynienie w tej wysokości nie zrealizuje wszystkich wymaganych funkcji tego świadczenia.

Pozwany w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia jej do rozpoznania i zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Mając powyższe na względzie podkreślić należy, że cel wymagania przewidzianego w art. 398⁴ § 2 k.p.c. może być osiągnięty jedynie przez prawidłowe powołanie i wyczerpujące uzasadnienie istnienia przesłanek o charakterze publicznoprawnym, które - zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. - będą mogły stanowić podstawę oceny skargi kasacyjnej pod kątem przyjęcia jej do rozpoznania.

Powołanie się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.) stawia skarżącemu szczególnie wysokie wymagania. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, podzielanym przez doktrynę, oczywista zasadność skargi oznacza, że dla przeciętnego prawnika podstawy wskazane w skardze *prima facie* zasługują na uwzględnienie. Sytuacja taka będzie miała miejsce tylko wtedy, gdy bez wątplenia wystąpiły zarzucane uchybienia, jest pewne, że miały one wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia albo podniesione we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania argumenty oczywiście uzasadniają zasadność wniesionego środka prawnego. Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec od razu - bez potrzeby głębszej analizy czy przeprowadzenia wnikliwych badań lub dociekań. Innymi słowy, podnoszone uchybienia muszą mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne na pierwszy rzut oka - już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. m.in. postanowienia SN: z 27 kwietnia 2006 r., I CZ 15/06; z 7 maja 2010 r., V CSK 459/09; z 15 czerwca 2018 r., III CSK 38/18; z 17 grudnia 2019 r., IV CSK 307/19, z 28 stycznia 2022 r., I CSK 584/22; z 7 czerwca 2023 r., I CSK 742/23; z 20 października 2023 r., I CSK 1673/23).

Podkreślenia wymaga, że przesłanka z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. obejmuje jedynie uchybienia przepisom prawa materialnego albo procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji w skardze kasacyjnej, o charakterze elementarnym, które polegają w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym.

Należy też wskazać, że zgodnie z powszechnie aprobowanym w orzecnictwie i nauce prawa stanowiskiem, o przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania w związku z wystąpieniem przyczyny kasacyjnej z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie decyduje *per se* nawet oczywiste naruszenie konkretnego przepisu, lecz jego skutek polegający na wydaniu oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, które nie może się ostać (zob. np. postanowienie SN z 1 grudnia 2023 r., I CSK 5300/22 i przywołane tam orzecznictwo).

Skarżący nie przedstawił przekonujących od razu, widocznych *prima facie*, twierdzeń wykazujących racje podważające rozstrzygnięcie poddane krytyce i zaskarżeniu.

Problematyka nieważności postępowania ze względu na wystąpienie przyczyny z art. 379 pkt 5 k.p.c. znajduje odzwierciedlenie w orzecnictwie Sądu Najwyższego, w którym przyjmuje się, że niemożność obrony swych praw zachodzi wówczas, gdy w postępowaniu sądowym pozbawiono stronę, wbrew jej woli, całkowitej możliwości podejmowania lub świadomego zaniechania czynności procesowych zmierzających do ochrony jej sfery prawnej. Nie ma przy tym znaczenia z czyjego powodu pozbawienie możliwości obrony nastąpiło, tj. czy było to efektem działania sądu, strony przeciwnej, czy też osoby trzeciej. Jednocześnie przyjmuje się, że pozbawienie możliwości obrony zachodzi w sytuacji, gdy strona została pozbawiona uprawnień procesowych wskutek wadliwego postępowania innego podmiotu, a nie wtedy gdy strona na skutek własnego działania z uprawnień tych nie skorzystała (zob. np. wyroki SN: z 9 stycznia 2001 r., II CKN 1211/00; z 28 stycznia 2004 r., IV CK 418/02; z 7 lipca 2005 r., II UK 271/04, OSNP 2006, nr 5-6, poz. 95 oraz postanowienie SN: z 8 marca 2002 r., III CKN 461/99 i z 17 lutego 2004 r., III CK 226/02).

Odwołując się do aktualnego orzecnictwa Sądu Najwyższego zauważyć należy także stanowisko, że choroba lub inna ułomność psychiczna strony sama przez się nie powoduje nieważności postępowania z powodu niemożności obrony przez stronę swych praw (zob. wyroki SN z: 19 czerwca 2008 r., V CSK 50/08, 19 lutego 2010 r., IV CSK 318/09 oraz postanowienie SN z 2 grudnia 2015 r., IV CZ 58/15). Nieważność taka zachodzi wtedy, gdy strona, której odmówiono

ustanowienia pełnomocnika z urzędu, ze względu na stan zdrowia psychicznego nie jest w stanie podjąć racjonalnej obrony swych praw w postępowaniu sądowym. Mając powyższe na względzie uprawnione jest twierdzenie, że zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego stwierdzenie nieważności postępowania wymaga rozważenia czy w konkretnej sprawie nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, czy uchybienie to miało wpływ na możliwość działania strony oraz czy mimo zaistnienia tych dwóch przesłanek, strona mogła bronić swoich praw. Tylko przy kumulatywnym spełnieniu tych wszystkich przesłanek można mówić o prowadzącym do nieważności postępowania pozbawieniu strony możliwości obrony swoich praw.

W kontekście twierdzeń powoda podnieść należy, że odmowa ustanowienia dla strony pełnomocnika z urzędu co do zasady nie usprawiedliwia zarzutu nieważności postępowania wskutek pozbawienia strony możliwości obrony jej praw (art. 379 pkt 5 k.p.c.). Odmienne jest wtedy, gdy strona swoim zachowaniem wykazuje nieznajomość reguł postępowania lub nieporadność, prowadzącą do tego, że przy faktycznym lub prawnym skomplikowaniu sprawy nie jest w stanie wykorzystać prawnych możliwości prawidłowego jej prowadzenia (zob. np. wyroki SN: z 29 września 2017 r., V CSK 14/17, i z 26 maja 2017 r., I CSK 519/16).

Wbrew twierdzeniom powoda nie ma podstaw do przyjęcia, że Sąd Apelacyjny naruszył art. 378 § 1 i art. 386 § 2 k.p.c. przez pominięcie nieważności postępowania przed Sądem Okręgowym. Sąd odwoławczy szczegółowo rozważył potrzebę udzielenia profesjonalnej pomocy prawnej powodowi w postępowaniu w pierwszej instancji i swoje stanowisko obszernie uzasadnił.

Odnosząc się do postanowienia Sądu Okręgowego o cofnięciu przyznania skarżącemu pełnomocnika z urzędu Sąd Apelacyjny wyjaśnił, że orzeczenie to nie wywołało negatywnych skutków procesowych dla powoda. Chociaż jest on dotknięty schorzeniem psychicznym, to jednak w niniejszej sprawie był w stanie formułować pisma procesowe, w tym środki zaskarżenia, występować na rozprawach, zadawać pytania do świadków, składać oświadczenia i formułować żądania. Jego wypowiedzi świadczyły o tym, że rozumiał istotę i podstawy dochodzonego przez siebie roszczenia.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powyższe okoliczności wskazywały też, że również w postępowaniu odwoławczym nie zachodziła potrzeba ustanowienia dla skarżącego pełnomocnika z urzędu.

Nie można także zgodzić się z powodem, że jego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona ze względu na naruszenie art. 24 w zw. z art. 448 k.c.

Jak wyjaśnił już Sąd Najwyższy stosownie do brzmienia art. 445 § 1 k.c. (tak też w art. 448 k.c.) zadośćuczynienie polega na przyznaniu poszkodowanemu odpowiedniej sumy pieniężnej za doznaną krzywdę. Przyjęcie przez ustawodawcę w treści przywołanych przepisów, że zasądzone zadośćuczynienie ma być "odpowiednie" oznacza, iż sądy orzekające w tym przedmiocie - zasadniczo - dysponują swobodą w zakresie ustalenia wysokości należnego zadośćuczynienia, a ingerencja Sądu Najwyższego w wysokość ustalonego zadośćuczynienia pieniężnego może nastąpić tylko w sytuacji rażąco błędnego ustalenia wysokości tego świadczenia przez sądy powszechne odbiegającego w sposób rażący od ukształtowanej praktyki sądowej albo z pominięciem istotnych czynników uwzględnianych przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia (zob. np. postanowienia SN: z 31 sierpnia 2021 r., IV CSK 355/21, z 9 listopada 2022 r., I CSK 1130/22, z 30 listopada 2022 r., I CSK 2187/22, i cytowane tam orzecznictwo). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd Apelacyjny w sposób właściwy rozważył wszystkie okoliczności sprawy zatem – wbrew stanowisku skarżącego – nie ma podstaw do przyjęcia, że w sprawie doszło do rażąco błędnego ustalenia wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia.

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji. W przedmiocie kosztów postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 102 w zw. z art. 391 § 1 i 398²¹ k.p.c.

O wynagrodzeniu należnym pełnomocnikowi powoda tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej skarżącemu w postępowaniu kasacyjnym z urzędu orzeczono na podstawie § 2 pkt 1, § 4 ust. 1 i 3 i § 8 pkt 7 w zw. z § 16 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie

ponoszenia przez Skarb Państwa albo jednostki samorządu terytorialnego kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu.

Maciej Kowalski

(a.z.)

[SOP]